

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jarosława Nowaka pt: „Funkcje sztuki w innowacyjnej gospodarce - o pozbawianiu funkcji przedmiotów codziennego użytku” oraz dorobku twórczego, w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Radę Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta w e Wrocławiu.

Praca przygotowana pod opieką promotorską dr hab. Macieja Albrzykowskiego, prof. ASP

Rada Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu powołała mnie na jednego z recenzentów pracy doktorskiej pana mgr Jarosława Nowaka.

Do sporządzenia recenzji otrzymałem następujące materiały:

- pisemną rozprawę doktorską pt.: „Funkcje sztuki w innowacyjnej gospodarce - o pozbawianiu funkcji przedmiotów codziennego użytku”.
- portfolio dorobku artystycznego wraz z dokumentacją działalności wystawienniczo - publikatorskiej
- wersje elektroniczne w/w dokumentów

Podstawą opracowania niniejszej recenzji są:

- pismo powołujące mnie na recenzenta w/w sprawie
- rozprawa doktorska oraz opis i dokumentacja dzieła
- opis działalności popularyzującej naukę i sztukę
- opis działalności dydaktyczno-naukowej
- kwestionariusz osobowy

Przygotowana przeze mnie opinia została podzielona na cztery części:

- Opinia o twórczości artystycznej i wystawienniczej kandydata
- Opinia o pracy artystyczno-badawczej zgłoszonej jako dzieło doktorskie, zrealizowanej w ramach programu *Doktorat wdrożeniowy* w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

- Wniosek końcowy/konkluzja.

Pan mgr Jarosław Nowak urodził się w 1971 roku w Radomsku. W latach 1996-2002 studiował na Wydziale Malarstwa i Rzeźby, uzyskując tytuł magistra sztuki w pracowni dyplomującej prof. Alojzego Gtyta. W latach 2004-2005 był związany z Domem Kultury Agora we Wrocławiu. W roku 2005 uzyskał dyplom Koelner Design Akademii. W latach 2006-2012 pełnił obowiązki asystenta w pracowni rzeźby prof. Grażyny Jaskierskiej-Albrzykowskiej na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Kolejne cztery lata to okres własnej działalności gospodarczej. Od 2018 roku Jarosław Nowak związany jest z firmą Korner, gdzie pracuje na stanowisku Koordynatora Wzornictwa Przemysłowego i Wdrożeń.

Opinia o twórczości artystycznej i wystawienniczej.

Dostarczone w dokumentacji portfolio doktoranta obejmuje okres od 1996 do 2021 roku. Składa się na nie prezentacja wybranych realizacji rzeźbiarskich i rysunkowych, począwszy od okresu studiów na wrocławskiej ASP oraz dorobek późniejszy, obejmujący szczególnie prace określane mianem zleconych. Niestety, tylko część ukazanego dorobku jest osadzona we wskazanym chronologicznie czasie, większość realizacji „zleconych” nie posiada datowania, sądzić więc należy, że powstały w ciągu ostatnich kilkunastu, może kilku lat.

Układ materiału w dokumentacji portfolio, wydanego w formie przygotowanej drukiem książki, podzielić można generalnie na dwie części: pierwszy obejmuje twórczość rzeźbiarsko-rysunkową z lat 1996-2021, gdzie znaleźć można przykłady realizacji z okresu studiów, pracę dyplomową oraz ograniczony wybór dzieł wykonanych i upubliczniętych po dyplomie. Tu uwagę zwracają prace, które artysta pokazał m.in. w galeriach polskich (EL w Elblągu, czy za granicą, tj. w Vienna Center w Wiedniu i galerii Dasein w Oberdorla w Niemczech).

Zaprezentowany tu, bardzo okrojony zestaw prac (mam na myśli dzieła po dyplomie). wyraźnie wskazuje na zainteresowania formą geometryczną, żądzą budowaną w pewnym rygorze kompozycji opartej na regule matematycznej z domieszką semantyki materii. Znaczącą jednak część portfolio stanowią realizacje rzeźbiarskie na zlecenie (jak podkreśla to sam autor). Znaleźć tu możemy więc zarówno przykłady statuetek i medali, rzeźby figuratywnej (np. portret Hippokratesa dla Śląskiej Izby Lekarskiej), czy formy rzeźbiarskiej dla przestrzeni miejskiej, zrealizowanej w niemieckim mieście Hof. Niestety, jak wspominałem wcześniej, żadna z tych realizacji nie jest datowana... część tą dopełniają projekty i realizacje dla przemysłu meblowego (jak tytułuje to sam doktorant). Wnoszę z lektury lakonicznego opisu sylwetki doktoranta, że są to zdarzenia, które związane są z własną działalnością gospodarczą w ramach projektu *Inmoment Studio* oraz współpracą z firmą *Korner*. Przykłady kilku rozwiązań wyraźnie nawiązują do wcześniej uzewnętrzniowanych zainteresowań dyscypliną kompozycji geometrycznej oraz pewną kombinatoryczną specyfiką podziału kubizowanej bryły. Znaleźć tu możemy zarówno projekty mebli jak i detali meblarskich inspirowanych formami rzeźbiarskimi, których wspólną cechą jest wyraźna dyscyplina geometrii oraz dyskretny urok doboru kolorystyki i faktur proponowanych rozwiązań materiałowych. Portfolio w końcowej części zawiera także przykład realizacji z zakresu konserwacji i restauracji zabytkowej architektury oraz praktyki z pogranicza projektowania graficznego i edytorstwa (realizacje charytatywne dla Fundacji Sztuki Niezidentyfikowanej). W materiale opublikowanym jako portfolio znaleźć możemy także

wykaz aktywności wystawienniczej, na którą składa się około dwudziestu prezentacji (głównie zbiorowych) krajowych i zagranicznych (Niemcy i Hiszpania), w dużej mierze związanych z działalnością grupy Kontynuacja i Sprzeciw, skupiającej m.in. bardzo istotne dla wrocławskiego środowiska artystycznego postaci Wandy Gołkowskiej i Jana Chwałczyka.

Podsumowując ten fragment recenzji należy wspomnieć, że praktycznie dwudziestoletni okres aktywności artystycznej Jarosława Nowaka rozpięty jest pomiędzy twórczością kontynuującą profesjonalne przygotowanie rzeźbiarskie a aktywnością wyraźnie z czasem nakierowaną na bardzo określone zainteresowania dizajnerskie, ze szczególnym naciskiem na przemysł meblarski i projektowanie elementów wyposażenia wnętrz. Ukazuje to z jednej strony możliwości i kompetencje artystyczno-organizatorskie doktoranta a zarazem wyraźne wskazanie na świadome decyzje i nakierowanie kariery zawodowej na wybory profesjonalnej działalności skoncentrowanej wokół współpracy z biznesem oraz komercjalizowaniem efektów praktyki artystyczno-projektowej.

Należy przypuszczać, że decyzje powyższe zaczęły krystalizować się zwłaszcza od 2018 roku. Niestety brak wyrazistego biogramu oraz niekompletność datowań w portfolio nie pozwalają na klarowne kalendarium ścieżki artystycznej. Zwraca natomiast uwagę koncentracja zainteresowań na aspekcie dizajnerskim praktyki artystycznej oraz mniejsze zaangażowanie w projekty czysto rzeźbiarskie (widoczne chociażby w aktywności wystawienniczej ostatnich 4-5 lat).

Pierwsze lata indywidualnej aktywności rzeźbiarskiej posiadają pewne wspólne znamiona dla wielu podobnych karier zawodowych, gdzie ambicje czysto artystyczne zmierzyć się muszą z realiami rynku oraz odwiecznych zasad popytu i podaży, zważywszy zwłaszcza na specyfikę tzw. rynku sztuki w naszym kraju. Tu do głosu jednak dochodzi nie skrywana przez doktoranta świadomość oraz klarujące się przekonanie, że sztuka może być dobrym towarem a nie tylko dobrem luksusowym dla znikomej rzeszy koneserów. Artysta po kilku latach współpracy z macierzystym wydziałem w roli asystenta i poszukiwaniu indywidualnej ścieżki i miejsca w złożonej rzeczywistości rynku sztuki, skupia się na współpracy z partnerami ze środowiska gospodarczego, rozwijając tym samym pasje i kompetencje projektowo-użytkowe. Przedstawione w materiale przykłady są więc naturalnym i konsekwentnym wstępem do zainicjowanego w 2018 roku projektu doktorskiego.

Opinia o pracy artystyczno-badawczej zgłoszonej jako dzieło doktorskie, zrealizowanej w ramach programu *Doktorat wdrożeniowy* w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Praca doktorska poddana niniejszej recenzji nosi tytuł: "Funkcje sztuki w innowacyjnej gospodarce - o pozbawianiu funkcji przedmiotów codziennego użytku". Nie mniej istotna jest tu informacja, że jest to projekt realizowany w ramach programu doktorat wdrożeniowy w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Materiał do recenzji został przygotowany w formie książkowej zawarty na 214 stronach, podzielony na trzy zasadnicze części: wstęp z wyjaśnieniem tematu i założeń projektu, części zatytułowanej *Sztuka w gospodarce* oraz rozdziałowi zajmującemu się zasadniczym opisem działań badawczych pod tytułem *Weryfikacja rezultatów wdrożenia. Podsumowanie*, zamykające materiał rozprawy, przynosi natomiast opis zakładanych korzyści (zdaniem autora) z realizacji projektu doktorskiego.

Warto nadmienić, że treść rozprawy opatrzona jest bogatym materiałem ilustracyjnym, szczególnie ważnym w części podejmującej istotę wyeksponowania wkładu artystyczno-badawczego doktoratu.

Zasadniczą istotą podjętego zadania zdaje się być przekonanie, które doktorant zawarł w stwierdzeniu „(...) przedmiotem badań będzie artysta zabiegający o kooperację z przemysłem lub przemysł starający się pozyskać artystów wizjonerów”.¹

Jak pisze dalej autor, założenie polega na wdrożeniu nowych rozwiązań dla wybranej firmy kooperującej, które pomogą jej lepiej (efektywniej) funkcjonować na rynku.

Doktorat wdrożeniowy jest pomysłem nowym, który pojawił się polskim systemie szkolnictwa wyższego w roku 2018 wraz z tzw. Ustawą 2.0, zwanej Konstytucją dla Nauki (Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, z dn. 18.07. 2018). Jak dowiadujemy się dalej, jest to rozwiązanie, które na wrocławskiej ASP pojawia się coraz pierwszy i w pewien sposób „przeciera szlaki” dla podobnych inicjatyw w przyszłości.

Podstawowym celem badawczym, jaki założył sobie Jarosław Nowak było stworzenie narzędzia, które nazwał platformą sieciującą w celu integracji różnych środowisk mających wpływ na finalny produkt, w tym przypadku kolekcje mebli. Środowiska te doktorant określił następująco: artyści, projektanci, architekci, producenci materiałów do produkcji mebli. Zadaniem tak nakreślonej platformy powinno być pozyskiwanie informacji przez firmę, analizę danych i ich wykorzystanie do integracji środowisk mających wpływ na optymalnie efektywną realizację produktu finalnego i zadowolenie (satysfakcję) klientów. Zakładane cele zamierzenia nazwanego platformą sieciująca doktorant oparł także w dużej mierze na integracji środowiska akademickiego, zarówno wśród studentów jak i pracowników dydaktycznych skupionych wokół Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. W tej części swojego wywodu doktorant kilkakrotnie podkreśla, że pomysł integracji artystów ze środowiskiem przemysłu, czy szerzej - gospodarki nie jest wcale nowy, ale świadomość realizacji pomysłu w realiach praktycznej współpracy i samodzielnie nakreślonych zasad jest zadaniem wartym zachodu.

Świadomość relacji: sztuka a potencjał użytkowy, inaczej mówiąc relacji sztuk pięknych a szeroko rozumianej potrzebie pragmatycznych zastosowań w życiu codziennym, doktorant stara się nam przedłożyć w rozdziale *Sztuka w gospodarce*. Ten, bez mała siedemdziesięciostronicowy wywód, ukazuje z jednej strony potrzebę wykazania, że fakt, iż rzeźbiarz zabiera się za dizajn nie jest niczym nowym w historii ludzkości. Artyści sztuk wizualnych (rzeźbiarze, malarze, graficy) u boku architektów od wieków zajmowali się kreowaniem dzieł - produktów, których wartości użytkowe nie pozostawały w tyle za ich jakością estetyczną, dowodzi doktorant.

To także w tej części materiału opisowego znaleźć można uzasadnienie dla drugiej części tytułu pracy doktorskiej, tj. o pozbawianiu funkcji przedmiotów codziennego użytku. Jest to jednak, moim zdaniem wątek dość poboczny i nie wnoszący znacząco istotnych wartości do podstawowego założenia badawczego doktoratu.

Owszem, poszerza nasze rozumienie współczesnego dizajnu, który balansując na krawędzi formy i użyteczności, często igra z cierpliwością czy wyrozumiałością odbiorcy. Przykłady takich działań, w tym autorski projekt stołu pod tytułem „Uderz w stół a zdrowy rozsądek się odezwie”, wyraźnie wskazują, że mariaż sztuki i współczesnego projektowania użytkowego potrzebuje ożywczych impulsów czerpiących również z niemalże absurdalnej wyobraźni artystów tzw. sztuk pięknych...

¹ Jarosław Nowak, *Praca doktorska. Opis i dzieło*, str. 10.

Ta część tekstu pracy doktorskiej, posiadająca cechy opisowo-historyczne, stara się w bardzo przystępny sposób wykazać nierozzerwalne niemal więzy sztuki z potrzebą jej implementacji w realiach codzienności, to znów ukazać projektantów (w tym także rzemiosło artystyczne) jako współistotny element kształtujący społeczną świadomość estetyczną i kulturową.

W materiale tym autor dość skutecznie wykazuje wiedzę na temat polskiego dziedzictwa w zakresie projektowania przemysłowego, jego wzlotów ale i zdiagnozowanych niedoskonałości, znajdujemy tu także interesujące wywody o wpływie strategii marketingowo-promocyjnych i reklamowo-propagandowych, jakie stosowane są lub potencjalnie mogą być użyte, w celu osiągnięcia pożądaných (a nie zawsze etycznie poprawnych) efektów biznesowych.

Lektura materiału uwypukla wrażenie, że rozległość rozważań doktoranta, wielość wątków podejmowanych z myślą o nakreślenie szerokiej perspektywy poznawczej wokół tematu podstawowego, wprowadza jednak pewien dysonans. Akcentowany mocno element wdrożeniowy o charakterze budowania świadomości roli sztuki w innowacyjnej gospodarce jest mimo wszystko potraktowany dość pobieżnie. Wątek podtytułów nie wprowadza do rozważań elementu pogłębionej analizy, jest raczej stwierdzeniem na poziomie anonsu, zaciekawienia czy urozmaicenia obszerniejszej relacji z podejmowanych działań praktycznych.

Rozdział zatytułowany Weryfikacja efektów wdrożenia zdaje się być zasadniczym składnikiem dzieła doktorskiego. Nie znajdujemy tu, co prawda, wyraźnego wskazania: to jest część praktyczna doktoratu, to jest efekt praktycznych (realizacyjnych) dociekań ale w domyśle, opok opisu podejmowanych działań badawczych, ankietowych, warsztatowo-konferencyjnych, znajdujemy kilkanaście przykładów projektów (w tym dokumentacji fotograficznej obiektów), jakie zostały wykonane dla firmy partnerskiej.

Zakładam zatem, że weryfikacją efektów wdrożenia to owe projekty znajdujące się pod dość często stosowanym określeniem *wdrożenie*. Używam na tyle często, i w pewnym sensie w domyśle, że chwilami możemy zgubić jego właściwy sens.

Podobnie zresztą, takie odniosłem wrażenie, dość swobodnie stosowany jest inny kluczowy dla doktoratu termin *platforma sieciująca*.

Tu warto się zatrzymać, aby dobrze zrozumieć istotę recenzowanego doktoratu. W istocie bowiem jego sens polega nie na zbudowaniu kolejnego showroom'u ale nakreśleniu i konsekwentnym poprowadzeniu określonego cyklu zdarzeń - owych powiązań partnerskich, których owocem jest wprowadzenie w życie (wdrożenie) działań, które z jednej strony wykorzystają potencjał innowacyjnej wyobraźni artysty-projektanta, z drugiej pozwolą zrozumieć dobrze zdiagnozowane oczekiwania konsumenta-odbiorcy, z trzeciej zaś dać satysfakcję finansową (wprost: zysk) firmie, także po to aby mogła inwestować w kolejne etapy podnoszenia jakości oferowanych usług (produktów). Po drodze nie można zapominać o niezwykle istotnym elemencie systemu powiązań (sieciowania), a mianowicie aspektu dydaktyczno-rozwojowego, czyli inwestowania w naukę i rozwój nowych talentów, a więc stały kontakt z uczelniami, pedagogami i studentami.

Ten aspekt jest w pracy doktoranta bardzo mocno określony, mimo pewnych powtórzeń i niekonsekwencji chronologicznych w prezentacji realizowanych działań, zauważyć można świadomość doktoranta w zakresie konieczności spajania wielu środowisk powiązanych dobrze rozumianym interesem biznesowym. Brakuje mi w opisie jednak informacji na temat skuteczności podejmowanych działań w relacji ze sugerowanym środowiskiem architektów, czy wykonawców/klientów i skuteczności nawiązywanych relacji w ramach inicjowanej sieci. Dość czytelnie, i zapewne do przewidzenia, prezentuje się efekt marketingowy, uzyskany poprzez wdrożenie wizji rzeźbiarza-projektanta w sposób wizualnego uatrakcyjnienia, a właściwie, zmodernizowania systemu komunikacji pomiędzy odbiorcą targowym a podmiotem gospodarczym (czytaj: kooperującą firmą).

Efekt badawczy, oparty na autorsko przygotowanym systemie ankietowania i sukcesywnej analizie uzyskanych danych, stanowi moim zdaniem, niezmiernie istotny czynnik poznawczy, kształtujący nie tylko bazę danych dla firmy (kadry zarządzającej oraz pracowników niższego szczebla), ale przede wszystkim pozwalający doktorantowi-projektantowi zrozumieć jego rolę w złożonym systemie relacji: artystyczna wizja - realizacja - sukces komercyjny.

Wracając jeszcze na chwilę do sedna problemu: zdiagnozowanie potrzeb kilku partnerów tzw. otoczenia społeczno-gospodarczego uczelni wyższych (wszak mamy do czynienia z doktoratem na publicznej uczelni artystycznej), to tylko część powodzenia, wdrożenie i owszem, to cel sam w sobie, ale istotna jest nade wszystko jakość produktu, czyli niezmiernie ważki aspekt, dla którego niezbędny jest artysta, artysta rzeźbiarz/projektant. Zbudowanie, jak czytam w opisie autorskim doktoranta oraz opinii promotora, finalnych elementów owego skutku sieciowania i wdrażania czyli pomysłów prototypowni i wzorcowni, to efekt urzeczywistnienia pomysłów nakreślonych przez artystyczny zamysł doktoranta dizajnera o rzeźbiarskiej proweniencji. Zamieszczony w części opisowej wdrożenia materiał dokumentacyjny pokazuje ten praktyczny aspekt wkładu doktoranta ostatnich 3 lat współpracy z kooperantem. Powtarzam, brak mi tu nieco jednoznacznego opisu i dookreślenia czasowego poszczególnych conceptów, ale zakres opracowania wskazuje na włożony wysiłek a zarazem czytelną konsekwencję projektową i stylistyczną (estetyczną) w kreowany wizerunek firmy.

W tym sensie zakładany cel doktoratu wdrożeniowego, polegający na:

- nakreśleniu partnerów/interesariuszy firmy
- zdiagnozowaniu celów oraz strategii działania konstruującego sieć powiązań i relacji partnersko-biznesowych, opartych na rzetelnym opracowaniu danych
- wyznaczeniu celów oraz oczekiwanych rozstrzygnięć wyjściowych
- wdrożeniu innowacji
- ewaluacji zakładanych celów, w tym zbudowaniu czy podniesieniu świadomości znaczenia współpracy ze środowiskiem artystyczno-projektowym w świecie przemysłowo-biznesowym,

został zrealizowany poprawnie.

Wykazany w zalecanej dokumentacji przebieg działań szkoleniowo-edukacyjnych, warsztatów i konferencji oraz konkursu studenckiego, z aktywnym udziałem partnerów krajowych i zagranicznych, świadczyć mogą o istotnym składniku doktoratu, mianowicie aktywizacji środowiska naukowego i studenckiego macierzystej uczelni. To, obok celów wdrożeniowo-biznesowych, istotny czynnik wartościujący podjęte założenie doktorskie.

Na koniec jednak muszę dodać kilka słów o zdiagnozowanych już wcześniej mankamentach pracy. Doceniam jakoś przygotowanych publikacji materiału w formie druku. Brakło mi natomiast podania w pełniejszy sposób sylwetki doktoranta (brak biografii), brak datowania prac i działań projektowych, w materiale tekstowym zdarzają się wpadki redakcyjno-korektorskie oraz drobne potknięcia rzeczowe. Czuję pewien niedosyt w mocniejszym uargumentowaniu założenia podanego w tytule doktoratu (zwłaszcza w kontakcie jego drugiego członu). Pewne powtórzenia myśli, zawarte w obszernym co prawda materiale, mogłyby ustąpić miejsca na wzmocnienie owego aspektu innowacyjności i konwersji funkcji przedmiotów powszechnego użytku.

Wniosek końcowy/konkluzja

Podsumowując pragnę stwierdzić, iż całość przedstawionego dzieła doktorskiego, w części artystyczno-badawczej i opisowej, traktowanego łącznie należy uznać za pracę wykazującą autorskie i w podjętym zakresie innowacyjne podejście do założonego problemu, ukazującą tym samym doktoranta jako osobowość twórczą o otwartej i poszukującej postawie artystyczno-projektowej. Doktorant wykazuje w przedstawionej dokumentacji przygotowanie do samodzielnej pracy artystyczno-naukowej. W tym znaczeniu kandydat wypełnił oczekiwania związane z całościowo traktowaną rozprawą doktorską, zrealizowaną w ramach projektu doktoratu wdrożeniowego we współpracy z partnerem ze środowiska gospodarczego. Mimo zauważonych drobnych uchybień, konsekwentną, czytelnie określającą obrane cele artystyczno-projektowe, wspartą przy tym wykazem udokumentowanego zaangażowania organizacyjno-badawczego i popularyzatorskiego.

Przedstawione do oceny dzieło doktorskie Pana mgr Jarosława Nowaka, pt. „**Funkcje sztuki w innowacyjnej gospodarce - o pozbawianiu funkcji przedmiotów codziennego użytku**” oceniam pozytywnie. Zaprezentowane dzieło doktorskie, przedstawione w wersji dokumentacyjno-opisowej oraz dotychczasowy dorobek twórczy ukazuje kandydata jako twórcę konsekwentnie poszukującego własnego języka w obrębie współcześnie rozumianej przestrzeni projektowej, opartej na doświadczeniu rzeźbiarskim, świadomego obranej drogi twórczej.

Praca spełnia tym samym wszystkie warunki określone w Ustawie z dn. 20.07.2018 roku, o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych w dziedzinie sztuki.

W związku z powyższym zwracam się do Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu o nadanie panu mgr Jarosławowi Nowakowi tytułu doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Z poważaniem